

Sygn. akt VU 583/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSR del. Marzena Foltyn-Banaszczyk

Protokolant stażysta Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku E. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania E. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 21 kwietnia 2015 r. sygn. (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VU 583/15

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z 21 kwietnia 2015 roku sygn. (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił E. W. prawa do emerytury nauczycielskiej. W uzasadnieniu podniósł, że wnioskodawczyni nie rozwiązała stosunku pracy na swój wniosek oraz nie udowodniła ogólnego stażu pracy w wymiarze 30 lat pracy. Do okresów uzupełniających organ rentowy nie zliczył okresów pracy w gospodarstwie rolnym w okresach trwania roku szkolnego.

W odwołaniu z dnia 2 czerwca 2015 roku wnioskodawczyni E. W. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie do wymiaru ogólnego stażu pracy w gospodarstwie rolnym i domowym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie.

Na rozprawie wnioskodawczyni popierała odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. W., urodzona w dniu (...) 1959 roku, złożyła w dniu 17 grudnia 2014 roku wniosek o przyznanie emerytury. Wnioskodawczyni nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

(dowód: wniosek o emeryturę k. 1-4 akta ZUS)

Wnioskodawczyni na dzień 31 grudnia 2008 roku udowodniła okres ubezpieczenia w łącznym wymiarze 29 lat, 9 miesięcy i 1 dzień, w tym okres 23 lata, 6 miesięcy i 1 dzień stażu pracy w nauczycielstwie oraz 1 rok, 4 miesiące i 5 dni okresów uzupełniających.

Do okresu pracy organ rentowy zaliczył wnioskodawczyni okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców przypadające w okresach wakacji letnich oraz okresach odbywania praktyk w latach 1977 -1980 roku zgodnie z przedłożonym przez wnioskodawczynię harmonogramem praktyk wystawionym przez (...) (...) w K. w dniu 31 marca 2015 roku.

Do okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni okresów odbywania nauki w szkole oddalonej o około 50 km od miejsca zamieszkania co przy uwzględnieniu czasu potrzebnego na dojazd do szkoły i powrót z niej oraz czas na przygotowanie się do lekcji wyklucza zdaniem organu rentowego możliwość wykonywania stałej pracy w gospodarstwie.

(dowód: decyzja k. 38 akt emerytalnych; zaświadczenie (...) z dnia 31.03.2015 roku k. 49 akt emerytalnych; odpowiedź na odwołanie k. 4-5)

Wnioskodawczyni w okresie od 1974 roku do 7 czerwca 1980 roku uczęszczała do Studium (...) w K..

(dowód: zaświadczenie Kuratorium k. 49 akt emerytalnych; dyplom k. 13 akt emerytalnych)

W szkole obowiązywał 6 dniowy tydzień nauki od poniedziałku do soboty. Zajęcia zaczynały się przeciętnie od godziny 8.00 i trwały do różnie, przeciętnie do godziny około 14.00. Do domu uczennice wracały około 15.30, a jak później to około 17.00. Mogło się zdarzyć że wracały około godziny 13.00. Rano wyjeżdżały do szkoły około godziny 6.00. Wnioskodawczyni z miejsca zamieszkania wyjeżdżała (...) do T.. a z T.. do K. pociągiem. Podróż trwała w jedną stronę około 1 godziny 30 minut.

Zajęcia w Studium były zarówno praktyczne jak i teoretyczne. W wyższych klasach więcej było zajęć praktycznych. Nauka trwała 6 lat.

(dowód: zeznania świadka J. N. protokół rozprawy z dnia 26 października 2015 roku nagranie od minuty 00.03.21 do minuty 00.13.44 k. 22v płyta k. 25; zeznania świadka K. K. (1) protokół rozprawy z dnia 26 października 2015 roku nagranie od minuty 00.13.44 do minuty 00.24.00 k. 22v -23 płyta k. 25; zeznania wnioskodawczyni protokół rozprawy z dnia 26 października 2015 roku nagranie od minuty 00.25.54 do minuty 00.56.38 k. 23-24 płyta k. 25)

Rodzice wnioskodawczyni posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 5,10 ha w miejscowości J. gmina L.. Wnioskodawczyni do dnia 30 lipca 1980 roku była zameldowana w miejscowości (...).

(dowód: zaświadczenie k. 10 akt emerytalnych; zaświadczenie k. 11 akt emerytalnych;

W gospodarstwie rolnym mieszkali rodzice wnioskodawczyni, wnioskodawczyni i jej brat. Matka pracowała poza rolnictwem, była nauczycielem. Brat wnioskodawczyni poszedł do wojska na 2 lata, gdy wnioskodawczyni była w II klasie Studium. W gospodarstwie rolnym pracował ojciec wnioskodawczyni.

Pole było w różnych miejscach rozczłonkowane. Na części około 0,5 ha była uprawa ziemniaków, na innej obsiane zboże, owies, łubin. Była też łąka zajmująca łącznie około 1 ha.

Jesienią wnioskodawczyni pomagała przy wykopkach. Ojciec miał konia i pług. Wnioskodawczyni z mamą chodziły i zbierały ziemniaki. Ojciec orał w polu i siał. Wnioskodawczyni pomagała wyrzucać obornik. Zawoził obornik ojciec.

Zimą od listopada-grudnia do marca nic się nie robiło w polu.

Wiosną odbywało się sianie owsa dla konia. Wnioskodawczyni oczyszczała ziarna w młynku mogło to trwać około pół dnia. Sianie zajmowało około tygodnia. Siał owies ojciec wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni pomagała wrzucać worki na wóz i wrzucała ziarno z wiaderka do siewnika.

Wnioskodawczynie również pomagała przy pracy na sieczkarni. Ojciec wkładał siano do sieczkarni, zaś wnioskodawczynie kręciła korbą sieczkarni. Mogło to zajmować godzinę.

W maju wnioskodawczynie kosiła żyto. Ojciec kosił też trawę a wnioskodawczynie pomagała rozrzucać siano i układać w kupkach.

Wnioskodawczynie żęła również łupin.

W wakacje były żniwa.

W gospodarstwie rodzice wnioskodawczynie trzymali konia. Wszystkie prace przy koniu wykonywał ojciec wnioskodawczynie. Były również 2 krowy i cielak. Przed szkołą od około 5.00 wnioskodawczynie doła z matką krowy. Następnie mleko się studziło i wnioskodawczynie wystawiała bańki z mlekiem na drogę, żeby zabrał je wozak. Zajmowało to około 1 godziny. Przy czym w tym czasie wnioskodawczynie szykowała się również do szkoły, ubierała, myła i jadła śniadanie. 15 minut przed godziną 6.00 wnioskodawczynie wychodziła na przystanek (...). Rano wnioskodawczynie nie wypędzała krów na łąkę. Po powrocie ze szkoły przyprawdzała krowy z łąki. Następnie wnioskodawczynie pomagała matce w pracach w gospodarstwie domowym. Przygotowywała obiad. Pomagała przy parowaniu ziemniaków dla świń. W gospodarstwie było kilka świń i drób. W trakcie gdy ziemniaki się parowały wnioskodawczynie uczyła się. Parowanie ziemniaków mogło trwać około 2 godzin. Wnioskodawczynie pomagała również przy karmieniu zwierząt, przynosiła siana, ścielała siano w oborze. W między czasie wnioskodawczynie wykonywała prace w domu i uczyła się.

Główne prace wykonywał w gospodarstwie ojciec, on decydował o gospodarstwie. W pracach pomagała mu wnioskodawczynie, matka wnioskodawczynie i brat (gdy nie był w wojsku). Do prac przychodzili również sąsiedzi.

(dowód: zeznania świadka K. K. (2) k. 18v-19; zeznania świadka J. M. k. 19-19v; zeznania wnioskodawczynie protokół rozprawy z dnia 26 października 2015 roku nagranie od minuty 00.25.54 do minuty 00.56.38 k. 23-24 płyta k. 25)

Wnioskodawczynie nie rozwiązała stosunku pracy i nadal pozostaje w stosunku pracy jako nauczyciel w Przedszkolu Nr (...) w T. obecnie Zespół Szkolno-Przedszkolny nr (...) w T.

(bezsporne: dowód: wniosek o emeryturę k. 3 akt emerytalnych; zeznania wnioskodawczynie protokół rozprawy z dnia 26 października 2015 roku nagranie minuta 00.56.38 k. 24, płyta k. 25)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 88 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1982 roku - Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. nr 118 z 2003 r., poz. 1112 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania decyzji ZUS, nauczyciele mający trzydziestoletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze, zaś nauczyciele szkół, placówek, zakładów specjalnych oraz zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich - dwudziestopięcioletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym, mogą - **po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy** - przejść na emeryturę.

Okolicznością bezsporną w sprawie jest, że wnioskodawczynie udowodniła wymagany okres zatrudnienia pracy nauczycielskiej.

Organ rentowy, odmawiając skarżącej prawa do emerytury podniósł jednakże, że w dacie złożenia wniosku o emeryturę i nadal wnioskodawczynie nie rozwiązała stosunku pracy oraz kontynuuje zatrudnienie. Wnioskodawczynie nie posiada również ogólnego wymaganego stażu pracy.

Okoliczność, iż wnioskodawczyni nie rozwiązała stosunku pracy do dnia orzekania w sprawie jest bezsporna. Z tych względów odwołanie wnioskodawczyni nie mogło zostać uwzględnione.

Powołany wyżej przepis art. 88 Karty Nauczyciela w brzmieniu obowiązującym przed dniem 31 sierpnia 2007 roku, a po dniu 1 stycznia 1999 roku, nadanym przez art. 150 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z zasadami nowego systemu emerytalnego, uzupełniony został o dodatkową regulację - ust. 2a, obejmującą nauczycieli urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku, którym zagwarantowano prawo do emerytury, o której mowa w ust. 1, bez względu na wiek w ciągu 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Przepisy ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela w sposób wyczerpujący regulują zasady przechodzenia nauczycieli na emeryturę. Odrębność tego systemu polega na przyznaniu prawa do emerytury bez względu na wiek. Jednocześnie ww. przepis art. 88 Karty Nauczyciela jest przepisem szczególnym i jako taki podlega ścisłej wykładni. Z zarówno w ust. 1 jak i w ust. 2a przejście na emeryturę uzależnione jest od rozwiązania stosunku pracy na wniosek nauczyciela. Nauczyciel urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku, chcący przejść na wcześniejszą emeryturę, musi do dnia 31 grudnia 2008 roku musi zatem spełnić warunki dotyczące stażu, posiadania 30-letniego okresu zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy nauczycielskiej, natomiast nie będzie musiał spełnić warunku rozwiązania stosunku pracy do dnia 31 grudnia 2008 roku. Warunek rozwiązania stosunku pracy zachowany jest zatem względem wszystkich nauczycieli, o których mowa w art. 88 Karty Nauczyciela, istnieje natomiast możliwość odroczenia jego spełnienia przez nauczycieli, dla których możliwość przejścia na emeryturę bez osiągnięcia wieku emerytalnego wygasa z dniem 31 grudnia 2008 roku. Art. 88 ust. 2a Karty Nauczyciela wprowadził jedynie tę zmianę, że osoby ubiegające się o emeryturę muszą spełnić wszystkie przesłanki do uzyskania tego prawa na dzień 31 grudnia 2008 roku, za wyjątkiem rozwiązania stosunku pracy na swój wniosek, który może nastąpić również po tej dacie, ale z pewnością warunek ten musi być spełniony w dacie wydania zaskarżonej decyzji. Wspomniany przepis uprawnia jedynie do przejścia na emeryturę nauczycielowi bez względu na wiek, ale nie zwalnia go z obowiązku rozwiązania stosunku pracy.

Z powyższego wynika, iż prawo do emerytury nauczyciel nabywa dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy. Rozwiązanie stosunku pracy przez nauczyciela na jego wniosek stanowi zatem przesłankę niezbędną do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela. Powyższe oznacza, iż nauczyciel nie nabywa prawa do emerytury nauczycielskiej nawet mimo spełnienia pozostałych warunków, jeżeli nie rozwiąże stosunku pracy. Wszystkie bowiem warunki, zarówno dotyczące stażu, jak i konieczność rozwiązania stosunku pracy, muszą być spełnione łącznie. Brak więc wypełnienia jednej z przesłanek skutkuje brakiem powstania określonego w nim uprawnienia.

Istotna jest przy tym data rozwiązania umowy o pracę, gdyż przy spełnieniu przesłanek dotyczących stażu pracy, dopiero z datą rozwiązania stosunku pracy nauczyciel nabywa prawo do emerytury. (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 14 lutego 2014 roku, IIIAUa 918/13,LEX). Nie ma zatem możliwości przyznania prawa do emerytury przed rozwiązaniem umowy o pracę przez nauczyciela na jego wniosek, gdyż nie znana jest wówczas data rozwiązania stosunku pracy (a zatem spełnienia warunku nabycia prawa do emerytury i nie znana jest data nabycia ewentualnego prawa do emerytury), jak również nie ma możliwości przyznania takiego prawa do emerytury na przyszłość. Zarówno decyzja organu rentowego jak i orzeczenie Sądu ma charakter deklaratoryjny. Uprawniony nabywa prawo po spełnieniu wszystkich warunków wynikających z ustawy. Organ rentowy decyzją (sąd wyrokiem) potwierdza jedynie spełnienie tych warunków w sposób deklaratoryjny. Nie nadaje zatem praw innych niż wynikają z ustawy. Organ rentowy nie może tym samym nadać praw, które nie wynikają z ustawy, czy odmówić praw do tych praw, które wynikają z ustawy. To samo dotyczy orzeczeń Sądu w zakresie stwierdzenia praw uprawnionego do emerytury. W sprawach o emeryturę zatem Sąd jedynie potwierdza, że dana osoba spełniła wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury oraz określa datę w której spełnienie tych warunków nastąpiło.

W danej sprawie wnioskodawczyni nie spełniła warunku – rozwiązania umowy o pracę. Sąd w danej sprawie nie może zatem potwierdzić nabycia prawa do emerytury wnioskodawczyni, skoro nie spełniony jest warunek niezbędny do jego

nabycia. Taka wykładania powołanego przepisu znajduje pełne potwierdzenie w orzecznictwie - w tym w szczególności w orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. orzeczenie z dnia 10 listopada 2009 roku, II UK 109/2009, LEX; wyrok z dnia 19 października 2010 roku, II UK 108/2010, LEX). Nie jest więc wystarczająca deklaracja zamiaru rozwiązania tegoż stosunku po ustaleniu uprawnienia do świadczenia emerytalnego, skoro uprawnienie do tegoż świadczenia jest uwarunkowane uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy.

Należy mieć w tym miejscu również na uwadze, iż przedmiotem żądania wniosku wnioskodawczyni z dnia 17 grudnia 2014 roku było przyznanie emerytury, a nie ustalenie prawa do spornego świadczenia w przyszłości. Z materiału zgromadzonego w sprawie niniejszej jednoznacznie wynika, że ubezpieczona w dniu 17 grudnia 2014 roku złożyła wniosek o przyznanie emerytury, a następnie odwołała się od decyzji organu rentowego, który odmówił przyznania tego świadczenia, zakreślając w ten sposób przedmiot sporu i co z tym związane, granice zaskarżenia. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot żądania (sporu) jest bowiem określony treścią decyzji organu rentowego, od której odwołanie wszczyna postępowanie przed sądem, co oznacza, że przedmiotem oceny sądu w sprawie dotyczącej przyznania emerytury, jest prawo do tego świadczenia, nie zaś poszczególne przesłanki, od spełnienia których przepisy prawa uzależniają przyznanie tego świadczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 roku, II UZ 52/99 - OSNP 2000, nr 15, poz. 601; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 roku, II UKN 685/99 - OSNP 2000, nr 5, poz. 121; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 roku, II UK 234/08 - LEX nr 553692 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 roku, II UZ 1/11 - LEX nr 844747). Należy z całą mocą podkreślić, iż w postępowaniu odrębnym w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego, wydanej na wniosek o przyznanie emerytury, niedopuszczalne jest przedmiotowe przekształcenie roszczenia w trybie art. 193 k.p.c. poprzez żądanie ustalenia tylko niektórych przesłanek warunkujących prawo do tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 roku, II UK 108/10 - LEX nr 688682). Powyższe oznaczało, iż w danej sprawie przedmiotem postępowania było ustalenie i orzeczenie wyrokiem, **czy wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury nauczycielskiej w trybie art. 88 Karty Nauczyciela**, a nie ustalenie czy wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym rodziców i czy praca ta podlega zaliczeniu do stażu pracy.

Wnioskodawczyni nie nabyła prawa do emerytury, gdyż nie spełniła warunku wynikającego z powołanego przepisu i nie rozwiązała stosunku pracy.

Na marginesie zatem tylko należało uznać, iż wnioskodawczyni nie spełniła również warunku ogólnego stażu pracy i nie wykazała, że legitymuje się 30 - letnim okresem pracy wymaganym, w myśl art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela, do uzyskania prawa do emerytury.

Zgodnie z treścią 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku (tj. przed dniem objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników indywidualnych i ich rodzin) **okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia**, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Przy tym za okresy pracy w gospodarstwie rolnym przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku, uważać należy okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po tym dniu dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników.

Jedynym warunkiem, od którego zależy możliwość zaliczenia do ogólnego stażu pracy okresu uzupełniającego na podstawie art. 10 ust 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jest zatem wykazanie faktu pracy w gospodarstwie rolnym.

W przepisie tym nie wyznaczono rozmiaru świadczonej pracy, jak również nie wprowadzono w nim wymogu, aby praca ta stanowiła jedyne lub główne źródło utrzymania zainteresowanego. Z utrwalonego jednak orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 roku w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, czyli co najmniej 4 godziny dziennie. Jednocześnie w orzecznictwie utrwalone jest

stanowisko, iż doraźna pomoc w pracach przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego świadczona przez dziecko w ciągu tygodnia, w tym np. przy wykonywaniu typowych obowiązków, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego. W stażu emerytalnym uwzględnia się bowiem jako okresu składkowe – nie okresy jakiegokolwiek pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko stałą pracę i to pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolnej w gospodarstwie rolnym.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem praca musi mieć zatem charakter stały, co oznacza gotowość i dyspozycyjność do wykonywania pracy rolniczej, gdy sytuacja tego wymaga. Nie sprzeciwia się zaliczeniu takiej pracy fakt równoległej nauki w szkole, jeżeli okoliczności faktyczne wskazują na potrzebę pracy w gospodarstwie rolnym wnioskodawcy i na realną możliwość pogodzenia pracy w tym gospodarstwie z nauką nawet okresowo, od wiosny do jesieni, czy w okresie wakacji. Przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy wiąże się zatem z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość jej świadczenia, potrzeba jej świadczenia, dyspozycyjność ubezpieczonego) i odpowiadającą temu nastawieniu możliwość korzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnym i w wymiarze niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 roku, II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 7 listopada 1997 roku, II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 roku, II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 9 listopada 1999 roku, II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122; wyrok z dnia 10 maja 2000 roku, II UKN 535/99, LEX; wyrok z dnia 19 grudnia 2000 roku, II UK 155/00, OSNP 2002, nr 16 poz. 394; wyrok z dnia 3 lipca 2001 roku, II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186; z dnia 25 marca 2014 roku, I UK 340/13, LEX; z dnia 7 maja 2015 roku, IIIUK 172/14, LEX oraz wyroku Sądów Apelacyjnych, w tym w Katowicach z dnia 17 grudnia 2013 roku, IIIAUa 860/13, LEX; w Białymstoku z dnia 8 lipca 2014 roku, IIIAUa 186/14, LEX; w Lublinie z dnia 27 lutego 2014 roku, IIIAUa 1451/13, LEX; z Łodzi z dnia 28 stycznia 2014 roku, IIIAUa 575/13, LEX, w Lublinie z dnia 17 marca 2015 roku, IIIAUa 876/14, LEX, w Łodzi z dnia 27 lutego 2015 roku, IIIAUa 625/14, Legalis; z dnia 31 marca 2015 roku, IIIAUa 771/14, LEX).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy należało ocenić, czy wnioskodawczyni w spornym okresie wykonywała stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej przez rodziców działalności rolnej w gospodarstwie rolnym swoich rodziców przez ponad 4 godziny dziennie, w szczególności czy istniała taka potrzeba oraz czy wnioskodawczyni miała możliwość wykonywania tej pracy w takim wymiarze w okresie, gdy uczęszczała do szkoły.

Należy w tym miejscu podkreślić, że z powołanego orzecznictwa, które Sąd Okręgowy podziela wynika, iż każdy przypadek wskazywania na pracę w gospodarstwie rolnym winien być oceniany indywidualnie, tzn. z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących okoliczności, m.in. charakteru gospodarstwa, jego rozmiaru, ilości domowników oraz innych okoliczności istniejących po stronie danej osoby (np. uczęszczanie do szkoły w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania – położenia gospodarstwa rolnego). (tak por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 roku, I UK 340/13).

W ocenie Sądu praca wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym rodziców świadczona przez wnioskodawcę w okresie nauki w szkole, po ukończeniu przez nią 16-go roku życia nie była stałą pracą, o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej, nie była ona wykonywana w wymiarze przekraczającym połowę czasu pracy i nie istniała potrzeba świadczenia tej pracy przez wnioskodawczynię stale w tym wymiarze czasu pracy.

W tym miejscu wskazać należy, iż ciężar dowodu w zakresie ustalenia tej spornej okoliczności spoczywał na wnioskodawczyni. Podkreślić przy tym należy, że ograniczenia dowodowe dotyczące postępowania przed organami rentowymi nie obowiązują w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych i wnioskodawca może udowadniać okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego (por. wyrok SN z dnia 02.02.1996 roku, II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239).

Dla wykazania zasadności swych roszczeń, wnioskodawczyni powołała się na zeznania świadków, którzy zamieszkiwali w sąsiedztwie gospodarstwa rolnego rodziców wnioskodawczyni oraz widywali wnioskodawczynię oraz jej brata i rodziców przy pracach w gospodarstwie rolnym i z tych względów posiadają pewne informacje co do tej pracy wnioskodawcy w spornym okresie oraz świadków – koleżanki ze studium na okoliczność czasu nauki i dojazdów z miejsca zamieszkania do szkoły i ze szkoły do domu. W ocenie Sądu, zeznania tych świadków, nie pozwalają na uznanie za udowodniony fakt wykonywania przez ubezpieczoną w okresie jej nauki w szkole pracy w gospodarstwie rolnym należącym do jej rodziców w zakresie wystarczającym do zastosowania regulacji art. 10 ustawy emerytalnej.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd uznał, iż wnioskodawczyni w okresie nauki w Studium, po ukończeniu 16 roku życia, nie pracowała w gospodarstwie rolnym stanowiącym własność jej rodziców, w sposób ciągły, stały, codziennie i co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy, zaś wykonywanie przez wnioskodawczynię w gospodarstwie czynności należy traktować jako świadczoną doraźnie pomoc rodzicom przy wykonywaniu pracy w gospodarstwie rolnym.

Stan faktyczny w tym zakresie sąd ustalił częściowo w oparciu o zeznania ww. świadków, a w szczególności w oparciu o zeznania samej wnioskodawczyni, z których wynika zakres prac, ich rodzaj, czas wykonywania tych prac i ich znaczenie dla prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Z materiału dowodowego wynikało zatem w szczególności, iż wnioskodawczyni przez 6 dni w tygodniu od września do czerwca kolejnego roku uczestniczyła na zajęcia szkolne. Nauka w szkole codziennie trwała co do zasady od godziny 8.00 do godziny 14.00. Jak przyznała przy tym sama wnioskodawczyni podróż na odcinku szkoła-dom trwała około 1,3 godziny. Wnioskodawczyni przesiadała się w tym czasie z (...) do pociągu. Jak zeznała sama wnioskodawczyni nie było jej w domu od 5.45 do 17.00. Po powrocie należało zjeść obiad, przebrać się. Oznaczało to, że mogła wykonywać ewentualne prace w domu i gospodarstwie rolnym od około godziny 17.30, co w szczególności w okresie zimowym od października do kwietnia oznaczało porę, w której panował zmrok lub ciemność. Trudno w takiej sytuacji uznać, że wnioskodawczyni wykonywała czynności przez kolejne 4-5 godzin i to czynności o istotnym znaczeniu dla tego gospodarstwa rolnego.

Niezależnie od powyższego istotna dla rozstrzygnięcia w sprawie była bowiem ocena charakteru wykonywanych na rzecz gospodarstwa rolnego przez wnioskodawczynię prac – czy były to prace o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności, a zatem czy bez tych czynności gospodarstwo rolne mogło funkcjonować, czy inaczej mówiąc wnioskodawczyni prowadziła wraz z rodzicami gospodarstwo rolne, czy też były to czynności pomocnicze, doraźne, typowe dla pomocy udzielanej przez dzieci rodzicom – rolnikom. Ponadto istotny był czas jaki wnioskodawca przeznaczał na wykonywanie tych czynności.

W ocenie sądu wnioskodawczyni nie udowodniła, iż wykonywała tak istotne czynności w gospodarstwie rolnym, iż nie można ich uznać za jedynie doraźną pomoc rodzicom przy prowadzeniu tego gospodarstwa rolnego. W szczególności trudno uznać, że to na wnioskodawczyni ciążył ciężar prowadzenia tego gospodarstwa rolnego. Z poczynionych na podstawie zeznań świadków i samego wnioskodawczyni ustaleń faktycznych wynikało bowiem, że główny ciężar prac w gospodarstwie rolnym spoczywał na ojcu wnioskodawczyni. To do niego należały najcięższe i najwięcej czasu pochłaniające prace w gospodarstwie rolnym oraz opieka nad koniem, natomiast inne prace, pomocnicze spoczywały na dzieciach, w tym wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni zatem w szczególności zajmowała zwierzętami (oprócz konia) – rano doiła z matką krowy, po powrocie ze szkoły dawała jeść i poiła zwierzęta. Prace te były przy tym zarówno pracami przy zwierzętach, jak i pracami w gospodarstwie domowym. Czas na ich wykonanie wnioskodawczyni dzieliła z uczeniem się. Oczywiście prace wykonywane sezonowo, np. siew, orka czy zbiory przypadały latem w okresie wakacyjnym. Okres ten został zaliczony wnioskodawczyni do stażu pracy.

Przy ocenie przesłanek z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy należało mieć również na uwadze rodzaj przedmiotowego gospodarstwa rolnego. Gospodarstwo to miało powierzchnię około 5 ha. Część tego gospodarstwa zajmował las, część łąka, część uprawy zbóż i ziemniaków. Rodzice wnioskodawcy nie posiadali również wielu zwierząt hodowlanych. Posiadali w tym okresie 2 krowy, kilka świń, drób. Z uwagi zatem na stosunkowo niewielki areał powierzchni

tego gospodarstwa, strukturę upraw, niewielką ilość posiadanych zwierząt, liczbę osób dorosłych i zdolnych do wykonywania czynności w gospodarstwie rolnym (tj. 4 osoby), nie istniała potrzeba świadczenia przez ubezpieczoną stale i w wymiarze ponad 4 godziny dziennie pracy w gospodarstwie rolnym, co nie wyklucza możliwości wykonywania prac w takim i większym wymiarze czasu pracy w okresach wzmożonych prac gospodarskich. Na okoliczność, iż nie było potrzeby, aby wnioskodawczyni pracowała w wymiarze ponad 4 godziny dziennie w gospodarstwie rolnym, gdyż z uwagi na jego wielkość i strukturę pracy w nim było stosunkowo niewiele, wskazuje również fakt, iż matka mogła podjąć zatrudnienie poza rolnictwem, a wnioskodawczyni mogła się uczyć.

Wnioskodawczyni zatem nie wykonywała stale pracy w wymiarze ponad 4 godziny dziennie, gdyż nie istniała taka potrzeba. Charakter zaś wykonywanych przez nią czynności, tj. karmienie zwierząt, wypędzanie krów na łąkę czy przypędzanie z łąki, pojenie i karmienie zwierząt wraz z matką czy bratem, pomoc przy pracach polowych sezonowo w razie ich wzmożenia – w szczególności latem, w wakacje, stanowi pomoc udzielaną przez dziecko rodzicom, jaką to pomoc świadczyły dzieci w gospodarstwie rolnym. Była to pomoc zwyczajowo przyjęta i doraźna w zależności od sił i czasu potrzebnego jednocześnie na realizację obowiązku szkolnego przez wnioskodawczynię. Jednocześnie jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby w ocenie Sądu przyjęcie, że ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego – przy uwzględnieniu jego arealu, liczby osób dorosłych tam mieszkających, stanu hodowli zwierząt, ilości i rodzaju prac wykonywanych przez poszczególnych członków rodziny – spoczywał na wnioskodawczyni (która posiadała jeszcze brata), a której głównym obowiązkiem była nauka w szkole. Nie można uznać w tym stanie rzeczy, że prace, które wykonywała wnioskodawczyni pomagając rodzicom w gospodarstwie rolnym były stałymi pracami o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej i że to na wnioskodawczyni spoczywał ciężar prowadzenia tego gospodarstwa rolnego.

Dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie, którą to dyspozycyjność należy rozumieć jako możliwość podjęcia wykonania określonych czynności w tym gospodarstwie w zależności od sytuacji, jest bowiem w zasadzie wyłączona w przypadku osób uczących się w szkole położonej w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne, tym bardziej jeżeli jest to szkoła średnia, gdzie nauka odbywa się codziennie w systemie dziennym przez 6 dni w tygodniu. W przypadku szkoły średniej gdzie konieczne jest codzienne przygotowanie się do zajęć szkolnych i co wymaga systematycznego poświęcenia czasu także po powrocie ze szkoły, realna możliwość pogodzenia pracy w gospodarstwie z taką nauką, jest co do zasady wykluczona, tym bardziej w przypadku położenia gospodarstwa rolnego w innej miejscowości niż szkoła, z czym związany jest czas na dojazd do szkoły i powrót do domu. Uczniowie takich szkół zatem co do zasady nie wykonują stałej pracy w gospodarstwie, gdyż stałym ich zajęciem jest nauka w szkole średniej. Mogą jedynie świadczyć pomoc przy pracach rolniczych w czasie wolnym od zajęć szkolnych lub uczestniczyć w pracach niemających charakteru pracy stałej, a jedynie ewentualnym udziałem (pomocą) w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci rolników po powrocie ze szkoły do domu lub w okresie wakacji, ferii świąt. (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 7 lutego 2013 roku, IIIAUa 1059/12,LEX). Taka doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi jednak stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 roku, II UKN 535/99 OSNP 2001/21/650).

Przy ocenie spełnienia przesłanek z art. 10 ustawy emerytalnej nie uwzględnia się bowiem jakiegokolwiek pracy, a jedynie stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, a wnioskodawca takiego kryterium nie spełnił. Do domu po szkole wnioskodawczyni wracała przeciętnie około godz. 17.00. Do tego należy doliczyć czas na przebranie się, spożycie posiłku, konieczność domowego przygotowania się do obowiązków szkolnych, należy uwzględnić też czas na odpoczynek. Tym samym nie wiarygodnymi są zeznania wnioskodawczyni, że zajęcia domowe i pomoc w gospodarstwie mogły stale zajmować jej ponad 4-5 godzin dziennie, w szczególności jeżeli weźmie się pod uwagę stosunkowo małe gospodarstwo rolne jakie posiadali rodzice wnioskodawczyni oraz fakt, że w gospodarstwie mieszkały i pracowały 4 osoby zdolne do wykonywania prac w tym gospodarstwie. Tym samym praca ta w okresie roku szkolnego jako nie mająca charakteru stałej, wykonywanej w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, miała charakter doraźny, stanowiła pomoc rodzicom, a nie była zajęciem podstawowym i nie podlega zaliczeniu

do okresu zatrudnienia. Przyznać należy, że przepis art. 10 ustawy emerytalnej nie stanowi, czy pracy w gospodarstwie rolnym stawiane są jakiegokolwiek inne warunki, jednakże przyjęcie poglądu, iż pracy tej nie należy stawiać żadnych wymagań rodziłoby nieuprawnione w stosunku do pracowników uprzywilejowanie osób wykonujących prace w gospodarstwie rolnym, które nie miały obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie społeczne (tak: SN w wyroku z 28 lutego 1997 roku, IIUKN 96/1996, OSNP 1997, nr 23, poz. 473). Wątpliwości w tym zakresie zostały usunięte licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, które zapadły w poprzednim stanie prawnym (przed 01 stycznia 1999 roku), gdzie jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed objęciem ubezpieczeniem społecznym, przyjmowano ten właśnie wymiar pracy – przekraczający 4 godziny dziennie (tak: SN w wyrokach z 07 listopada 1997 roku, IIUKN 299/98, OSNAPiUS 1998 nr 16 poz. 491; 13 listopada 1998 roku, IIUKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122). Przedstawiony stan prawny i poglądy Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniach, zachowały aktualność co do oceny zaliczalności pracy w gospodarstwie rolnym do stażu emerytalnego, prowadząc do konkluzji, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed 1 stycznia 1983 roku w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu stażu emerytalnego uwzględnia się ten okres.

Niewątpliwie zatem należało uznać, iż wnioskodawczyni pomagała rodzicom w zależności od możliwości własnych i potrzeb gospodarstwa przy różnych pracach związanych czy to z obrządkiem zwierząt czy pracach sezonowych, jednakże z ustalonego stanu faktycznego wynikało jednoznacznie, iż praca ta miała charakter wyłącznie doraźnej pomocy.

Powyższe nie miało o tyle znaczenia dla sprawy, gdyż nawet zwiększenie stażu pracy po zaliczeniu gospodarstwa rolnego, nie mogłoby spowodować zmiany zaskarżonej decyzji.

Wobec brzmienia art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela - zanim odwołująca nie rozwiąże stosunku pracy, fakt jej pracy w gospodarstwie rolnym pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenie czy należy zaliczyć okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców odwołującej nie wpłynęło zatem na prawo wnioskodawczyni do emerytury na mocy art. 88 Karty Nauczyciela, gdyż jak już Sąd podkreślał, ***warunkiem koniecznym od którego zależy to prawo do emerytury jest rozwiązanie przez odwołującą stosunku pracy czy to na własny wniosek czy w przypadkach wymienionych w art. 20. ust1, 5c i 7 Karty Nauczyciela.***

Nawet bowiem zaliczenie przez Sąd okresów pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym rodziców nie będzie skuteczne wobec organów czy pozostałych Sądów, gdyż zgodnie z art. 366 k.p.c. prawomocne wyroki mają powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Przedmiotem niniejszego postępowania było prawo do emerytury wnioskodawczyni a nie ustalenie czy okres pracy w gospodarstwie rolnym w spornym okresie należy zaliczyć jej do stażu pracy.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że wnioskodawczyni nadal pozostaje w zatrudnieniu, należało zatem stwierdzić, iż nie spełniła ona jednej z przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury nauczycielskiej. Skoro zaś rozwiązanie umowy o pracę nie nastąpiło, to wszelkiego typu inne okoliczności dotyczące okresu pracy nauczycielskiej są drugorzędne.

Na marginesie zauważyć jednak należy, że niniejszy wyrok nie zamyka odwołującej prawa do ponownego ubiegania się o przyznanie jej prawa do emerytury na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela po rozwiązaniu stosunku pracy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.